

MAREK ŁYSKAWA

**BAZA SPORTU WIOŚLARSKIEGO W SZCZECINIE  
W XX WIEKU**

**1. Wstęp**

We wspomnieniach przedwojennych mieszkańców Szczecina, w artykułach prasowych i w literaturze z tego okresu dotyczącej sportu wioślarskiego można spotkać określenia: „Stettin – Paradies für Sporttruderer”, „Stettin – Deutschland Ruderdorado” itp.<sup>1</sup> Zdaniem wielu, żadne miasto w przedwojennych Niemczech nie oferowało tak wszechstronnych możliwości uprawiania sportów wodnych, a szczególnie wioślarstwa, jak Szczecin i jego okolice. Naturalne warunki wodne miasta nie uległy – oczywiście – zmianie po II wojnie światowej, jednakże możliwości rozwoju wioślarstwa, jego pozycja w polityce sportowej miasta, przede wszystkim zaś baza sportowa różniły się zasadniczo w okresie przed i po wojnie.

Sport wioślarski został przeniesiony do Rzeszy z Anglii w drugiej połowie XIX w. za sprawą kupców niemieckich, a stąd – przez Hamburg – dotarł do Szczecina. Powstawały tutaj kluby wioślarskie. Jednym z najstarszych był R.C. Triton, założony w 1882 i liczący około 1930 r. znacznie powyżej 300 członków, największym zaś – R.V. Sport Germania, powstały w 1890 r. z dwóch

---

<sup>1</sup> „Stettiner Nachrichten” 1955, 4, s. 5.

wcześniej istniejących w Szczecinie klubów wioślarskich i liczący w 1930 r. około 700 członków<sup>2</sup>.

Ważnym ogniwem rozwoju szczecińskiego wioślarstwa były kluby uczniowskie zakładane przy szkołach średnich. Pierwszy z nich, utworzony w roku 1884 przy Konig-Wilhelm-Gymnasium w Szczecinie – R.C. Borussia, był najstarszym wioślarskim klubem uczniowskim w Niemczech. Nieco później, w roku 1890, założono w Schiller-Realgymnasium kolejny – SRV Amicitia. Potem następne. Trzeba odnotować również fakt, że w 1927 r. powstał w Szczecinie pierwszy kobiecy klub wioślarski (1. Stettiner Damen-Ruder-Verein 1927), złożony w głównej mierze z uczennic Liceum Miejskiego i liczący w momencie powstania około 120 wioślarek<sup>3</sup>.

Bardzo znamienne dla dynamiki rozwoju szczecińskiego wioślarstwa było to, że w roku 1936 spośród 72 organizacji sportowych funkcjonujących w Szczecinie przeszło czwartą część stanowiły stowarzyszenia wioślarskie, a na wodach opływających miasto istniało 25 sportowych przystani wodnych<sup>4</sup>. Przedwojennym centrum szczecińskiego wioślarstwa była odrzańska wysepka Bielawka (Bleichholm), przylegająca do większej od niej Wyspy Grodzkiej (Schlächterwiese) – obydwie położone naprzeciw reprezentacyjnych bulwarów szczecińskich (Hakenterasse). Frontem do bulwarów właśnie, towarzystwa wioślarskie stawiały swoje domki klubowe wraz z hangarami, pomostami, towarzyszącymi im urządzeniami itd. Najbardziej reprezentacyjny, z dużym tarasem wychodzącym na Odrę i okazałą salą przeznaczoną na uroczystości oficjalne, był wybudowany w 1928 r. dom klubowy towarzystwa Triton. Niemal równie okazały należał do towarzystwa Sport Germania. Wzdłuż nabrzeża Odry ciągnęły się domki klubowe Borussi, Amicitii, Viadriny, Towarzystwa Wioślarskiego „Vorwärts” i inne<sup>5</sup>. Podobnie prezentowały się inne ośrodki, m.in. na wyspie Gryfii (Tirpitzinsel) i Kępie Parnickiej (Silberwiese). W odróżnieniu od innych dużych miast, w których baza wioślarska pozostawała zwykle

---

<sup>2</sup> Archiwum Państwowe w Szczecinie, sygn. P 114. Stettiner Sportstätten 1930. Bericht des Stettiner Sportamtes für 1920 bis 1929 von Stadtrat Dr Lindemann.

<sup>3</sup> *Ibidem*, s. 30.

<sup>4</sup> Archiwum Państwowe w Szczecinie, sygn. P 114. Adressbuch für Stettin und Umgebung 1922; Verwaltungsbericht der Stadt Stettin 1938 (1 April 1938 bis 31 März 1939).

<sup>5</sup> „Stettiner Nachrichten” 1955, 4, s. 5.

w pewnym oddaleniu od centrum, w Szczecinie znajdowała się niemal w środku miasta i można ją było osiągnąć przeprawiając się w ciągu 15 minut przez Odrę dzięki stale kursującej łodzi motorowej.

Bazę wioślarską w przedwojennym Szczecinie tworzone głównie na podstawie środków własnych stowarzyszeń, ale ważna była tutaj przede wszystkim polityka inwestycyjna władz miejskich, nastawiona na rozbudowę terenów rekreacyjnych i sportowych równoległe z rozwijającym się miastem. Ponadto, szczególnie w latach 1920–1929, miasto dofinansowywało w zasadzie każdą inwestycję stowarzyszeń sportowych w wysokości 1/3 ogółu kosztów, a czasami poręczało również kredyty bankowe. Tak było m.in. w wypadku budowy domu klubowego towarzystwa Triton, kiedy władze miejskie poręczyły bankowy kredyt dla stowarzyszenia w wysokości 60.000 RM<sup>6</sup>.

Prawdziwym świętem dla mieszkańców Szczecina było doroczne otwarcie sezonu wioślarskiego w pierwszą niedzielę kwietnia, połączone z defiladą na Odrze jednostek pływających. Własne otwarcia sezonu organizowały także poszczególne towarzystwa wioślarskie. W pełni sezonu odbywały się wycieczki wodne, wyprawy i regaty – te ostatnie na jednym z dwóch szczecińskich torów wioślarskich: Przekopie Mieleńskim (Möllnfahrt) lub na Odrze. Wielkim zainteresowaniem cieszyły się doroczne Wielkie Regaty Szczecińskie i nie mniej interesujące Wschodniemieckie Regaty Klubów Uczniowskich. Tutaj też rozgrywano mistrzostwa Niemiec, a tytuły te niejednokrotnie zdobywali szczecinianie.

Wykorzystując naturalne warunki i dysponując świetną bazą sportową, wioślarze szczecińscy tworzyli obyczaje i tradycje sportowe, a miasto należało do najsilniejszych ośrodków sportu wioślarskiego w Niemczech.

Wszystko to zniszczyła wojna.

Baza szczecińskiego wioślarstwa i samo wioślarstwo przestało istnieć. Musiało minąć aż trzynaście powojennych lat (1945–1958), by weszło ono na drogę widocznej stabilizacji organizacyjnej. Wówczas to bowiem, w roku 1958 – po wcześniejszych próbach przywrócenia miastu wioślarstwa, po likwidacji polskich związków sportowych, polskim Październiku 1956 i sportowych przemianach organizacyjnych w 1957 r. – powołano w Szczecinie Okręgowy

---

<sup>6</sup> Archiwum Państwowe w Szczecinie, sygn. P 114. Stettiner Sportstätten 1930...

Związek Towarzystw Wioślarskich, z Hieronimem Cegielskim, Teodorem Kocerką i później z Ryszardem Kobendzą, by wymienić tylko niektórych działaczy. Reaktywowano martwą sekcję wioślarską AZS, powstały sekcje uczelniane i Szkolnego Związku Sportowego, utworzono silną sekcję wioślarską szczecińskich Czarnych<sup>7</sup>.

Wśród wielu trudności pierwszoplanowym problemem była baza sportowa. Słabość organizacyjna i finansowa nie pozwoliła szczecińskiemu AZS na zbudowanie w latach 1949–1950 przystani na parceli otrzymanej od władz miasta w rejonie ulicy Nadodrzańskiej, na szczecińskich Pomorzanach<sup>8</sup>. Dopiero w 1956 r. uwagę akademików przyciągnęła Wyspa Grodzka, a Zarząd Środowiskowy AZS podjął decyzję o jej zagospodarowaniu. Jednakże oddanie przystani do użytku 30.04.1958 r. oznaczało jedynie, że powstał tam hangar, którego zasadniczą część przeznaczono na składowanie łodzi, z pozostałej zaś utworzono dwie szatnie i pokój zebrań<sup>9</sup>. Brakowało wszystkiego, łącznie z bieżącą wodą i światłem, teren był zupełnie zaniedbany, a przeprawa przez Odrę – wobec niedostatku odpowiednich łodzi – bardzo uciążliwa. Stan tego obiektu Teodor Kocerka określił krótko: „(...) w całym kraju nie ma ani jednej przystani wioślarskiej tak ubogiej jak w Szczecinie”<sup>10</sup>. W latach następnych, po połączeniu i ponownym rozdzieleniu AZS i Szkolnego Związku Sportowego, w miarę uzyskiwania coraz lepszych wyników i przy zwiększonym zainteresowaniu władz sportowych, uczelnianych i miejskich, na Wyspie poprawiano systematycznie istniejące warunki, tworzone zaplecze higieniczno-sanitarne, socjalne i sportowe. Przystań stała się również bazą sportową dla wioślarskich sekcji uczelnianych. Mimo to stan jej budynków i urządzeń, wymagających ciągłych inwestycji i remontów, był w całym okresie powojennym niezadowalający i nie odpowiadał pozycji szczecińskiego wioślarstwa na mapie sportowej kraju.

W latach 1966–1969 wioślarstwo szczecińskie zyskało nowe obiekty. Za sprawą Spółdzielczego Klubu Sportowego „Czarni” i jego macierzystego zrzeszenia Start, które w 70% sfinansowało budowę, powstał w Szczecinie Ośrodek

---

<sup>7</sup> P. Wis: *Historia wioślarstwa na Pomorzu Zachodnim od 1945 roku*. Szczecin 1999, s. 14 (praca magisterska).

<sup>8</sup> R. Kobendza: *Wioślarstwo szczecińskie w latach 1948–1978*. Szczecin 1980, s. 91.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 77.

<sup>10</sup> „Głos Szczeciński” 1961, 42.

Sportów Wodnych, usytuowany na odrzańskiej wysepce Przymoście, zwanej powszechnie Wenecją<sup>11</sup>. Wysepkę połączono z lądem stałym mostem wiszącym dla pieszych. Nowoczesna wówczas i oryginalna architektonicznie budowla, składająca się z dwóch zasadniczych elementów: hangaru na sprzęt i domku klubowego, stała się bazą sportową kajakarzy i wioślarzy Czarnych, uzyskujących już wówczas znaczące rezultaty krajowe i międzynarodowe. Jednakże zwiększający się stale ruch barek i holowników na Odrze oddziaływał bardzo niekorzystnie na nabrzeża wysepki, powodując jej szybko postępującą dewastację. Kiedy w roku 1989 Wenecję przejmował szczeciński AZS, wymagała już znacznych inwestycji.

Bazę sportową miasta wzmocnił kryty basen wioślarski oddany do użytku w lipcu 1969 r. w Wojewódzkim Domu Sportu w Szczecinie. Odtąd, dzięki 10 powstałym stanowiskom, pełnił on funkcje dydaktyczne, sportowe i pomiarowo-kontrolne, umożliwiając także prowadzenie treningu wiosłowego w ciągu całego roku kalendarzowego<sup>12</sup>.

Bardzo charakterystyczna dla realizacji powojennych inwestycji sportowych w Szczecinie była budowa toru regatowego. Koniecznością było jego powstanie na wodach nie mających powiązania z kanałami portowymi. Pomysł zrodził się już w 1957 r. i po wielu konsultacjach wybrano na Międzyodrze Kanał Leśny (inaczej Odyńca), łączący Regalicę z Odrą. Mówi się wprawdzie, że „od pomysłu do realizacji droga daleka”, ale ta ciągnęła się aż 22 lata, bowiem tor został przekazany do użytku dopiero w 1979 r., w dodatku nie w pełni ukończony, po wcześniejszym, dwukrotnym usuwaniu go z pięcioletnich planów inwestycyjnych, wielkich kłopotach z finansami, materiałami, wykonawcami itd. Kilkunastoletnie użytkowanie oraz brak dodatkowych inwestycji i konserwacji sprawiły, że tor należałoby właściwie budować od nowa. Tymczasem dostęp do zarośniętego chwastami i trawą obiektu strzeże brama z groźnym napisem „wstęp wzbroniony”.

Po 11 latach od przejęcia i kilkuletnim poszukiwaniu środków pieniężnych szczeciński AZS wyremontował i rozbudował Wenecję, tworząc tam Akade-

---

<sup>11</sup> M. Łyskawa: *Rozwój budownictwa sportowego w Szczecinie w XXV-leciu PRL*. Poznań 1971, s. 67 (praca magisterska).

<sup>12</sup> *Ibidem*, s. 69.

micki Ośrodek Sportów Wodnych<sup>13</sup>. Kosztem ponad 2 mln złotych i staraniem grupki działaczy akademickich, niszczący obiekt udało się uratować dla wioślarstwa. Trudno jest odpowiedzieć na pytanie, czy będzie on służył także następnemu pokoleniu szczecińskich wioślarzy.

## **DIE RUDERSPORTSTÄTTEN IN STETTIN IM 20. JAHRHUNDERT**

### **Zusammenfassung**

Die Wasserflächen im und um Stettin bieten sehr günstige Bedingungen für den Wassersport, besonders für den Rudersport. Die Rudersportstätten in der Stad waren vor und auch nach dem Krieg sehr unterschiedlich.

Vor dem Krieg, im Jahr 1936, gab es in Stettin 20 Rudervereine und 25 Wasseranlegestellen. Nach dem Krieg hat sich der Rudersport in Stettin sehr langsam entwickelt. Sowohl die organisatorische als auch die finanzielle Schwäche des Stettiner Ruderclubs haben die Entwicklung der Investitionen in den Rudersport gebremst.

*Übersetzt von Gisela Schussdziara*

---

<sup>13</sup> „Głos Szczeciński” 2000, 144.